

Nawarecka, Anna

Zebranie Zakładu Historii Nauk Społecznych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 29/2, 497-498

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ficzno-biograficzny na rzecz analizy i ukazania etapów rozwoju nauk medycznych.

Na tle medycyny powszechnej ukaże się — oczywiście we właściwej proporcji — zdobycze polskiej medycyny.

Innym istotnym problemem, który także był omawiany, jest przyjęcie granicy między historią a współczesnością medyczną. Ustalono, że końcową cezurą będzie okres powstania specjalizacji jako oddzielnych gałęzi medycyny, a w zakresie farmacji — odkrycie witamin i pierwszych antybiotyków: penicyliny i streptomycyny.

Na zakończenie posiedzenia ustalony został następny termin spotkania — ma ono odbyć się 27 czerwca 1984 r. Omówione będą na nim niektóre rozdziały podręcznika.

Paweł Komorowski
(Warszawa)

INSTYTUT HISTORII NAUKI, OŚWIATY I TECHNIKI

ZEBRANIE ZAKŁADU HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH

Dnia 25 listopada 1983 r. odbyło się posiedzenie ZHNS, któremu przewodniczyła prof. dr Irena Stasiewicz-Jasiukowa. Na zebraniu referat pt. *Skarbiec wiedzy Brunetta Latiniego* wygłosiła doc. dr Małgorzata Frankowska-Terlecka.

Referat doc. M. Terleckiej, oparty na książce pod tym samym tytułem, omawiał jej fragment traktujący o retoryce i polityce w *Li livres dou tresor*. Jako podstawowe źródła wymieniła referentka dzieła Latiniego oraz inne encyklopedie XIII i XIII w. Po krótkim wstępie, dotyczącym konstrukcji i treści książki o Latinim, nakreślona została postać owego florenckiego notariusza i przedstawiona treść jego trzyczęściowej księgi. Księgi pierwszej i druga, poświęcone rozważaniom teoretycznym — o historii świata i o charakterze wszystkich rzeczy, a także o problemach natury moralnej, poprzedzają księgę trzecią, zawierającą główny temat *Skarbca* czyli wiedzę o polityce, związanej dla autora nieodłącznie z retoryką jako sztuką pięknego wystawiania się i przemawiania w sposób wiarygodny dla słuchaczy. Po części retorycznej następuje w trzeciej księdze część stanowiąca traktat o polityce — o urzędnikach, władcach i sposobie sprawowania władzy.

Dzieło pisane jest przez praktyka i zawiera szereg wskazówek praktycznych, jest jednak podręcznikiem teoretycznym, napisanym w języku narodowym — francuskim; nie jest to jednak podręcznik typowy. Zarówno encyklopedyczny sposób ujęcia tematu, jest również filozoficzne rozważania o istocie retoryki („kwiat świata” — czyli połączenie mądrości z piękną wymową) świadczą o zamysle autora, aby dzieło miało odniesienie nie tylko do warunków florenckich, ale mogło być traktowane ogólniej i przyswajane nie tylko przez florenckich czytelników. Ambicją autora było przedstawienie nowego modelu człowieka — *homo politicus*.

Po referacie nastąpiła ożywiona dyskusja. Jako pierwsza zabrała głos dr H. Horodyska, znajdując analogie pomiędzy niektórymi problemami referatu a zagadnieniami z recenzowanej przez siebie książki prof. W. Doroszewskiego: *Język, myślenie, działanie*. W. Doroszewski zastanawia się między innymi nad znaczeniem rytmu w mowie oraz formą, w jakiej treść dociera najlepiej do słuchacza — czyli sprawami bliskimi również Latiniemu.

Następnie dr J. Lichański stwierdził, iż ścisły związek retoryki i polityki — to wprost odwołanie się do arystotelesowskiej *Etyki Nikomachejskiej*. Zauważył dalej, że tezy Latiniego współgrają z teoriami Kwintyliana — o jedności reto-

ryki i działalności publicznej — ideału antycznego kształcenia. Kwintyliam nie mógł być znany Latiniemu, a więc ta jedność poglądów świadczy — wg dra Lichańskiego — o zachowaniu ciągłości kultury od antyku do średniowiecza. Dr J. Lichański zapytał też, czy sam Latini podporządkowuje się zasadom sztuki retorycznej i w jakim stopniu.

Z kolei dr T. Zielińska zauważyła, iż *Skarbiec* jest jedynym wówczas dziełem napisanym w języku francuskim przez cudzoziemca; przy tym ważny jest wybór przez Latinię właśnie dialektu basenu paryskiego. Fakt ten świadczy o zaczynającej się dominacji tegoż dialektu.

Dr M. Boczar zwrócił uwagę na brak u Latinię odniesienia do *Polityki* Arystotelesa, popularnej wtedy we Francji jako świeżo przełożonej na francuski. Następnie zapytał o ewentualne wskazówki dla władcy francuskiego (skoro dzieło Latinię skierowane było zasadniczo do odbiorcy włoskiego) oraz przypomniał koncepcję władcy jako „lekarza społeczeństwa”.

Dr Helena Cichocka zauważyła, że ciekawe byłoby porównanie XIII- i XIV-wiecznych encyklopedii zachodnioeuropejskich z bizantyjskimi.

Doc. K. Targosz na marginesie powyższych uwag dorzuciła, iż warto byłoby przebadać pod kątem zasad sztuki retorycznej kroniki polskie — Gałła i Kadłubka.

Mgr A. Matuszewski zwrócił uwagę na interesujący aspekt traktowania retoryki w jezuickich szkołach zakonnych — jako środka dotarcia do prawdy.

Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa zauważyła, że istnieje pewien kanon pozycji źródłowych, zarówno dla Latinię, jak i czasów późniejszych, np. dla twórcy w dobie Oświecenia O. Kopczyńskiego, co świadczy o ciągłości tradycji w poglądach na retorykę na przestrzeni wieków i w wielu krajach. Uznała też za ważne podjęcie tematów proponowanych przez dr H. Cichocką i doc. K. Targosz — proponując dla ich publikacji łamy „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

Jako ostatnia zabrała głos, odpowiadając na pytania dyskutantów, doc. M. Terlecka która ustosunkowała się do najważniejszych problemów poruszonych w dyskusji. Tak więc w sprawie źródeł dzieła Latinię stwierdziła, że Latinię znał *Etykę Nikomachejską*, (*Polityki* Arystotelesa najprawdopodobniej nie czytał), którą zresztą przyswoił sobie pod specjalnym kątem widzenia — pomijając np. arystotelesowską zwierzchność wiedzy teoretycznej nad praktyką. Kwintyliana studiował pośrednio — poprzez Wilhelma z Conches. Model władcy w *Skarbcu wiedzy* — to łagodny opiekun, raczej mądrze przeciwdziałający niż karzący poddanych. Za szczególnie ważne i potrzebne uznała doc. M. Terlecka również zagadnienie porównania zachodniego nurtu encyklopedycznego z bizantyjskim.

Anna Nawarecka
(Warszawa)

Z KRAJU

UROCZYSTOŚĆ ODNOWIENIA DOKTORATU PROFESORA BOGDANA SUCHODOLSKIEGO

W dniu 26 października 1983 r. w sali Złotej Pałacu Kazimierzowskiego Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się niezwykle rzadka w naszych szkołach wyższych uroczystość odnowienia doktoratu prof. Bogdana Suchodolskiego. Zaszczęty ten spotyka najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych uczonych i jest równoznaczny z przyznaniem tytułu doktora honoris causa. Tytułu tego Uniwersytet Warszawski nie mógł formalnie przyznać prof. B. Suchodolskiemu, ponieważ jest wychowankiem tego uniwersytetu i w jego murach uzyskał tytuł doktora przed przeszło pięćdziesięciu laty.

Życiowa i naukowa droga prof. B. Suchodolskiego od uzyskania tego doktoratu do jego odnowienia wypełniona jest twórczą pracą uprawianą w różnych